

Trasy wycieczek **ODKRYWANIE OKOLICY** raczej omijają szlaki turystyczne, unikają dróg asfaltowych – lepiej chodzi się po ścieżkach i drogach leśnych lub po łąkach – nie stronią od rozległych widoków, miejsc urokliwych i ciekawostek krajoznawczych. Bywa, że dla urozmaicenia lub skrótu droga wiedzie przez chaszczę lub na przykład torem kolejowym.

Trasa piesza **Od Jana do Jana** :

długość: ok. 11,5 km,

najwyższy punkt: 532 m (plus wieża), **najniższy punkt:** 303 m,

podejścia: 322 m, **zejścia:** 312 m,

roślinność: już sporo - kolczaste lodygi mogą trochę przeszkadzać, poza tym piękne pola i lasy,

chaszczowanie: niewiele – trasa wiedzie różnej klasy drogami i ścieżkami (w tym grząskami z powodu mokrej gleby, darni i pokrywy z liści),

pora roku i pogoda: wycieczka odbędzie się bez względu na nie,

wskazane posiadanie prowiantu i dobrego humoru oraz odpowiedniego i wygodnego ubioru, w tym **porządnych butów**. Bardziej niż spódnica przydadzą się długie spodnie, zapobiegliwi mogą zabrać czapki, rękawiczki i szaliki, a wszystkim mogą przydać się parasole.

Uwaga!

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.

Osoby do lat szesnastu mogą brać udział w wycieczce pod opieką dorosłych, lub po wcześniejszym uzgodnieniu z prowadzącymi.

organizator wędrowki i prowadzenie:

Agata i Jan Zasępowie

zapraszamy do naszego uroczyska w Internecie:

www.odkrywanie.bystrzyca.pl

(tam między innymi pełniejszy opis trasy z mapką oraz wspomnienia z poprzednich wycieczek)

Ilustracja na pierwszej stronie: Nepomuk na moście w Łądku..

Zapraszamy do zdobywania regionalnej odznaki turystycznej

„Szlakiem świętego Jana Nepomucena” – patrz na naszym uroczysku.

ODKRYWANIE OKOLICY

Od Jana do Jana



11. maja 2008 r.

Krowiarki

Spotkamy się w niedzielę, 11. maja 2008 r. o godz. 11:30 na zachodnim peronie dworca kolejowego Krosnowice Kłodzkie.

Dojazd własnym sposobem, my sugerujemy następujący:

z południa – pociągiem PKP: odjazd z Bystrzycy 11:15 – przyjazd do Krosnowic 11:27;

z północy – własnym transportem do Gorzanowa (czyli na metę wycieczki, tam pojazd można pozostawić przy stacji kolejowej – będzie jak znalazł na powrót), a stamtąd do Krosnowic powyższym pociągiem; istnieje też możliwość dojazdu autobusem PKS z Kłodzka o 11:40 (uwaga: z przystanku przy ul. Łużyckiej, autobus ten jedzie do Krosnowic, gdzie można z niego wysiąść przy stacji kolejowej i dogonić grupę 'pociągową'.

TRASA: Krosnowice – Kapelus (Kamieniak) – Wapniarka – kaplica świętego Antoniego – Gorzanów

Po drodze między innymi:

- + wyjątkowa stacja kolejowa w rozwidleniu 2 linii – dawniej węzłowa i piękna, dziś w stanie daleko posuniętej dewastacji
- + obronny kościół z drewnianymi podcieniami i Nepomuk w towarzystwie Trójcy Świętej
- + przestrzeń z widokami (w górze skowronki)
- + w lesie buki, graby i nie tylko
- + widok z Kapelusza na otoczenie Gorzanowa
- + stoki pocięte przez mnóstwo łomików + wieża widokowa
- + **popas z ogniskiem** (dania jarskie lub mięsne do podgrzania na ognisku – jak również przystawki i desery – należy zabrać ze sobą, obrusy i inne wyposażenie piknikowe mile widziane)
- + zawilec wielkokwiatowy i inna roślinność wiosenna
- + skraj lasu szczególnie o tej porze roku uroczy
- + Onufry i Antonius + resztki dworu Ratschinów
- + kaplica czaszek + barok na gotyku

- + 80 procent gorzanowskich Nepomuków (w tym jeden leżący)
- + nagrobek jaśniepsa + wizyta u bocianów
- + zapach i brzmienie nieskażonej przyrody oraz inne ciekawostki.

Po drodze ponadprzeciętnie szybko chodzący chętni mogą wybrać inny wariant trasy: z Kapelusza na szczyt Wapniarki przez szczyt Dębowej Góry, wyrobiska i stary wapiennik.

U celu (w Gorzanowie) zaplanowane jest zwiedzanie kościoła św. Marii Magdaleny (wraz z emporami, chórem muzycznym i kaplicami w obejściu świątyni) oraz spacer przez park pałacowy. Chętni mogą wypuścić się nieco na północ w celu obejrzenia pomnika Trójcy Świętej i krzyża pokutnego.

Z Gorzanowa powrót proponujemy również pociągiem:

z Gorzanowa do Bystrzycy odjazdy są o 16:35, 17:39, 20:35 i 22:52, do Wrocławia o 16:16 i 19:35, do Kłodzka dodatkowo o 17:01. Można oczywiście wrócić własnym środkiem lokomocji.

Program wycieczki zakłada zdążenie na pociąg o godz. 17:39, ale można oczywiście zostać dłużej lub zdążyć na pociąg wcześniejszy rezygnując ze zwiedzania Gorzanowa, co odradzamy.

Skąd nazwa wycieczki?

Przedstawień świętego Jana Nepomucena (czyli tak zwanych 'Nepomuków') w Ziemi Kłodzkiej jest pełno. Nic w tym dziwnego – w czasie największego rozkwitu kultu tego świętego była to wraz ze Śląskiem część Królestwa Czech, a to przecież czeski święty. Zresztą nie tylko na Ziemi Kłodzkiej, na Śląsku i w Czechach Nepomuków można spotkać wielu. A na naszej trasie będzie ich aż pięciu, a gdyby wejść do kościoła w Krosnowicach i nieco wydłużyć spacer przez Gorzanów – nawet siedmiu!

I wcale nie nad rzeką i nie przy moście – tylko jedna figura (w Gorzanowie) stoi w pobliżu młynówki. Pozostałe rzek ani mostów nawet nie widzą. Są to przedstawienia 'nie całkiem typowe', nie ma dwóch Janów w identycznych pozach, każdy jest innych rozmiarów z nieco innymi atrybutami i w innym otoczeniu, a nawet ich rzeźby (bo wszyscy Janowie na naszej trasie są przestrzenni) wykonano w różnych materiałach. Poza tym właśnie w maju przypada w Kościele katolickim dzień wspomnienia tego świętego – 21. maja (w Polsce) lub 16. maja (gdzie indziej).